

**Protokół ze wspólnego posiedzenia
Komisji Oświaty i Kultury Nr/2021
oraz Komisji Rewizyjnej Nr 13/2021
w dniu 21.04.2021 r.**

Miejsce posiedzenia; sala konferencyjna p. 206 ul. Prusa 5 w Ząbkowicach Śl.

Rozpoczęcie posiedzenia: godz. 13⁰⁰

Obecni: w posiedzeniu udział wzięli:

- Członkowie Komisji Oświaty i Kultury (Radni w trybie stacjonarnym: Zbigniew Nieć, Czesław Wołak, Dariusz Marcinków, Waldemar Wieja, Andrzej Regner, Patrycja Wielowska. Radni w trybie online: Karolina Czerniec).
- Członkowie Komisji Rewizyjnej (Radni w trybie stacjonarnym: Krystyna Grzech, Ewa Figzał, Karolina Czerniec, Piotr Pęcak, Teresa Markowska, Zbigniew Nieć).

Porządek posiedzenia:

1. Omówienie projektu uchwały Rady Powiatu Ząbkowickiego w sprawie zamiaru likwidacji Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, ul. Polna 10, 57-256 Bardo.
2. Przyjęcie protokołów z ostatnich posiedzeń komisji.
3. Sprawy różne.

Ad. 1.

Krystyna Grzech, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej otworzyła posiedzenie Komisji. Przywitała Członków Komisji Rewizyjnej, Członków Komisji Oświaty i Kultury oraz zaproszonych gości. Poinformowała, że Radni w dniu dzisiejszym spotkali się po to, aby omówić sprawę związaną z sytuacją Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, a także zaprezentowanym Radnym Powiatu projektem uchwały Rady Powiatu Ząbkowickiego w sprawie zamiaru likwidacji Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, ul. Polna 10, 57-256 Bardo, (zał. nr 1). Dodała, że chciałaby usłyszeć w dniu dzisiejszym informację na temat tego jak do tej pory funkcjonowała jednostka, jakie są plany przyszłościowe w sytuacji gdy uchwała zostanie podjęta, oraz w sytuacji gdy ta uchwała nie zostanie podjęta przez Radę Powiatu. Podziękowała za przygotowane informacje przez Pana Marka Waszczuka, Dyrektora DWD w Bardzie, (zał. nr 2). Zaproponowała, aby na początku głos zabrał Starosta Ząbkowicki, celem wprowadzenia, a później Pan Dyrektor omówi poszczególne kwestie, i w między czasie chętni Radni będą mogli zadawać pytania w celu wyjaśnienia wątpliwości.

Starosta podziękował za organizację wspólnego posiedzenia Komisji, cyt. „skąd w ogóle temat intencyjnej uchwały o zamiarze likwidacji, bo to muszę wyraźnie podkreślić, intencyjnej uchwały o zamiarze likwidacji. Temat pewnie znany Państwu jest, bo on już w ubiegłym roku był zasygnalizowany, i zapewne gdyby zgodnie z projektem ubiegłorocznym, który miał być od 1 stycznia tego roku obowiązywać, pewnie bylibyśmy w trakcie konkretnych działań, konkretnych uchwał, które by obowiązywały prawo, obowiązujące rozporządzenie i dobrze, że w Ministerstwie Edukacji przesunięto ten termin o rok, żeby ten czas samorządom, placówkom, które prowadzą tego typu działalność, kto będzie mógł, kto da radę przygotować, przystosować placówki do sytuacji, jakie niesie interpretacja i zmiana dwóch rozporządzeń. Dwóch rozporządzeń z 2015 i 2017 roku, które precyzują co to są placówki Domu Wczasów

Dziecięcych, i kim jest uczeń tej placówki. Państwo otrzymaliście skondensowane materiały, i kto przeczytał, to zapewne doskonale już widzi, jak skonstruowana jest propozycja nowego rozporządzenia, które według oficjalnej ostatniej informacji potwierdzonej przez Ministerstwo Edukacji pismem do dyrektorów placówek domów wczasów dziecięcych z 12 marca br. na zapytanie w jakiej formule mają funkcjonować, jednoznacznie precyzuje i odpowiada co jest przed nami. Za chwilę merytorycznie odniesie się do tego Pan Dyrektor, Pani Kierownik Wydziału Oświaty, jeżeli chodzi o tą merytoryczną, dokładną, dosłowną interpretację. Ja będę mówił bardziej ogólnie, więc zostawię to pole do doprecyzowania, jeżeli ktoś będzie miał wątpliwości czytając to rozporządzenie, które mówi, że obowiązek szkolny i obowiązek nauki ma wyglądać zupełnie inaczej, niż dotychczas w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, bo tak się nazywają, w tych wszystkich ośrodkach domów wczasów dziecięcych, które prowadzą tego typu działalność. Z racji tego, żeby wyprzedzić trochę czas, żeby dać sobie czas na ułożenie konfiguracji takiej, która pozwoli na zagospodarowanie obiektu, ludzi, i wynikające z tych rozporządzeń, które przed nami od stycznia 2022, które zostały tym pismem, tak jak wspominałem wcześniej, najprawdopodobniej wejdą od stycznia 2022 roku, będą obligowały do tego, żeby zaprowadzić w określony sposób to co trzeba przygotować się do tego, jakiś konkretnych rozwiązań. Mamy kilka pomysłów, o których zapewne będzie dzisiaj dyskusja. Natomiast jest jeszcze jeden aspekt, zupełnie inny, finansowy, i tutaj z punktu widzenia Zarządu, Rady obliuguje nas bardzo ważna rzecz, dyscyplina finansów publicznych, czy dyscyplina dysponowania środkami publicznymi, subwencja oświatowa. Te elementy, które są nierozłączne jeżeli chodzi o konstrukcję, o wydatki finansów publicznych, i nie zwalają nas tutaj kompletnie z obowiązku dostosowywania do tych okoliczności naszych budżetów. Oczywiście różnie to bywa w różnych Powiatach, powiem od razu, ponieważ wszystkie powiaty, które prowadzą tego typu działalność mają zupełnie podobną historię. Jesteśmy w kontakcie ze starostami, jestem po rozmowie z przedstawicielem Związku Powiatów Polskich, który również jako reprezentant powiatu wystąpił do ministerstwa i do komisji rządu i samorządu, z uwagami co do zapisów w tym rozporządzeniu, czy też interpretacji tego rozporządzenia, bo tutaj też trzeba znać interpretację tego rozporządzenia, bo jest bardzo ważna, i z propozycjami. Muszę powiedzieć, że od samorządów wyszły propozycje modyfikacji tego rozporządzenia, tak żeby jakby dotychczasowa możliwość funkcjonowania mogła zaistnieć zgodnie z tymi rozporządzeniami. Tak na tą chwilę wygląda sytuacja jeżeli chodzi o działania. Zostały przedstawione konkretne propozycje, natomiast z tego pisma z 12 marca wynika jednoznacznie, że Ministerstwo raczej stoi na stanowisku, że chce uporządkować tą sytuację. Ja to rozumiem też, bo to trzeba przyznać, że wiele nieudomówień w rozporządzeniach, interpretacyjnie, czy też funkcjonowania placówek, korzystania z subwencji oświatowej, podwójnego subwencjonowania, gdzieś się wokół tych rozporządzeń mieści, i trzeba też jakby drugą stroną rozumieć, że chce zrobić z tym porządek, tak żeby sytuacja była jasna, czytelna, kto spełnia wymogi oświatowe, takie czy inne, kto ich nie spełnia, to niech prowadzi działalność w innym zakresie, która będzie zgodna z przepisami czy ustawy o oświacie, czy też ustawy o turystyce i wypoczynku, która też daje taką możliwość funkcjonowania". Poinformował, że w trakcie dyskusji udzieli odpowiedzi na pytania, (...) cyt. „i to jest cała sentencja, żeby nie czekać zbyt długo, ponieważ niektóre procedury, wynikające czy z karty nauczyciela, czy z organizacyjnych, czysto technicznych rzeczy wymagają czasu, więc nie da później w momencie, kiedy ukaże się rozporządzenie, w ciągu miesiąca, czy dwóch, jakby rozwiązać problemu funkcjonowania placówki, rozliczenia finansowego, czy też zabezpieczenia finansowego, ponieważ to wszystko będzie się wiązało też z kosztami finansowymi, które gdzieś tam są przed nami. Na dzień dzisiejszy muszę powiedzieć, że subwencja oświatowa powinna zabezpieczyć

środki finansowe na funkcjonowanie placówki przy pewnych założeniach, myślę, że Pan Dyrektor uzupełni jakie trzeba będzie wykonać, i to też jest dobrze, ponieważ nie będziemy musieli z budżetu Powiatu uzupełniać środków finansowych do budżetu tej placówki, choć wiemy, że placówka charakteryzowała się tym, że przez ostatnie lata była dochodową placówką, i to jest istotna sprawa. Ona zawsze przynosiła dochody, choć te dwa ostatnie lata 18, 19 z racji reform oświaty, a później COVIDa, były zupełnie inne, i tutaj niestety nie dało się wygenerować dochodów, ale nie była to placówka, która przynosiła straty. Trzeba też o tym powiedzieć, że tutaj nie było żadnych strat, na tyle na ile można było wypracować środków, były wypracowane. W związku z tym intencja jest taka, zmierzamy do tego, żeby działać zgodnie z prawem, wypracować środki finansowe w placówce, żeby ona przynajmniej się zbilansowała, lub przynosiła dochód Powiatowi, i wtedy mamy praktycznie powrót do sytuacji do dalszego funkcjonowania naszej jednostki, i obiektu bardzo ważnego strategicznie z różnych względów, życie pokazało jak ważne zaplecze to jest dla różnych sytuacji również ekstremalnych, jeżeli chodzi o sam obiekt, samo położenie, samo jego funkcjonowanie. Przypomnę Państwu, że mieliśmy sytuację ubiegłoroczną, kiedy trzeba było zorganizować miejsce do kwarantannowania, w tym miejscu placówka zafunkcjonowała, spełniła tę rolę, więc wpisana też jest w elementy strategii bezpieczeństwa Powiatu, jako obiekt, więc jest ważnym obiektem dla funkcjonowania generalnie Powiatu”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury podziękował za wprowadzenie do tematu. Poinformował, że w zaproszeniu na dzisiejszą wspólną Komisję Dyrektora został poproszony o przygotowanie pięciu tematów. Zaproponował, aby najpierw Dyrektor przedstawiał informacje na dany temat i następnie Radni zadawali pytania w zakresie przedstawionego tematu. Zwrócił się do Pana Marka Waszczuka, Dyrektora DWD w Bardzie o przedstawienie informacji nt. funkcjonowania jednostki w czasie pandemii COVID-19.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „w 2020 roku spełnialiśmy bardzo istotną rolę jeżeli chodzi o funkcjonowanie Powiatu, w zakresie zabezpieczenia ludności w miejsce zbiorowej kwarantanny, (...) W okresie czerwcowym, lipcowym, sierpniowym mieliśmy grupy dziecięce, które do nas przyjeżdżały w ramach wakacji, obozów sportowych, i to taki dosyć trudny czas, bo czas Covidowy, który skutkowało tym, że ze 100% możliwości, które mogliśmy przyjąć do Domu Wczasów Dziecięcych, tak naprawdę mogła do nas przyjechać tylko połowa, dlatego, że było ograniczenie wynikające z wytycznych epidemiologicznych, gdzie można było przeznaczyć na wychowanka minimum 4 m², i jest to wynik sytuacji niezależnej od nas. Ale praktycznie rzecz biorąc w tym okresie czasu od końca czerwca do końca sierpnia było obłożenie, i żeśmy pracowali w systemie normalnym, stacjonarnym. Mieliśmy też zamówienia na wrzesień i październik, ale sytuacja ze względów covidowych spowodowała, że zaczęły się rezygnacje, bo zarówno dyrektorzy i rodzice nie zgadzali się na wyjazd dzieci do Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie. Myśmy praktycznie rzecz biorąc od miesiąca listopada kadra dydaktyczna pracuje w systemie nie stacjonarnym, czyli w trybie pracy zdalnej, podobnie administracja do chwili obecnej od 2020 roku pracujemy w systemie pracy zdalnej, i w tej chwili zbliżamy się do okresu, kiedy będziemy mieli okres wakacyjny. Na dzień dzisiejszy okres wakacyjny jest w pełni, w pełni zaznaczam, cały budynek jest zabezpieczony, jeśli chodzi o zamówienia okresu wakacyjnego, praktycznie od 28 czerwca do 28 sierpnia mamy zabukowane turnusy w Domu Wczasów Dziecięcych. I praktycznie już z początku czerwca praca zdalna będzie musiała się już zakończyć, dlatego że kadra dydaktyczna jak i administracyjna będzie musiała wrócić do normalnej pracy, dlatego że to będzie okres taki strikte

przygotowawczy do przygotowania grup w roku 2021. I tutaj sytuacja jest taka dosyć niepewna, dlatego, że my dowiadujemy się o tym, co się będzie działo z placówkami oświatowymi, tak naprawdę dzisiaj lub w czwartek, piątek, a od poniedziałku placówka ma już inaczej funkcjonować. Tak to na ten czas działa. Ja nie umiem w tej chwili Państwu powiedzieć, czy okres wakacji, kiedy będą przyjeżdżały obozy i kolonie będzie można przyjąć w 100%, zależy od tego ile mamy miejsc, czy też będzie to znowu system ograniczony sytuacją pandemiczną, jaką mieliśmy w roku zeszłym. Niezależnie czy jedno czy drugie, to nawet jeśli to będzie 50%, to będzie takie strikte, jeśli chodzi w systemie pandemicznym, 100% możliwości przyjęcia dzieci do Domu Wczasów Dziecięcych w tym okresie. Jeśli chodzi o pracowników obsługi, z racji tego, że nie mogą pracować zdalnie są na bieżąco codziennie w budynku realizując zadania. W tej chwili już od soboty, kiedy mamy sytuacje wyjątkowe i zdarzenie, w tej chwili zabezpieczamy pobyt rodzin, które ucierpiały w ramach pożaru w Bardzie, i świadczymy cały czas usługi praktycznie u nas, w trybie śniadania, obiady, kolacje, opieka całodobowa. Poza zadania strikte oświatowymi, tak naprawdę w sytuacjach kryzysowych, to Dom Wczasów Dziecięcych jest naprawdę wyjątkowy, z punktu widzenia zabezpieczenia zalegalizowany przez Powiat w sytuacjach czysto kryzysowych. I my z tego tytułu zadania organizujemy, realizujemy, i mi się wydaje, że jest to doskonały przykład, w kategoriach tego, gdyby oceniać tego, czym jest Dom Wczasów Dziecięcych dla Powiatu. To jest dosyć istotna informacja, dlatego, że tak naprawdę z dnia na dzień, bo o 5.30 był pożar, o 8.00 mieliśmy już ludzi u siebie w obiekcie. Są to krótkie okresy czasu, ale jedna istotna rzecz i ważna mamy gdzie, i kim zabezpieczyć tych ludzi. Ja spotykam się codziennie z nimi, kiedy oni mi mówią, że bardzo dziękują, że mają dach nad głową, mają sucho, bezpiecznie, czują się po prostu dobrze. Czują się u nas po prostu dobrze, a nie oszukujemy się stracili wszystko. (...)"

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zapytał jak wygląda praca zdalna w jednostce, bo to go cały czas zastanawiało, jak cyt. „nauczyciel uczy zdalnie, jak dzieci nie ma, jak kucharka gotuje, jak nie ma komu. Proszę po kolei omówić jak pracownicy pracują zdalnie i na jakiej podstawie”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „jeżeli chodzi o pracę zdalną, to wykonuje ją, tak jak mówiłem wcześniej, kadra dydaktyczna i kadra administracyjna. Kadra obsługowa, czyli kucharki, sprzątające itd. nie wykonują pracy zdalnej. Jeśli mówimy o tym na jakiej podstawie prawnej, już przytaczam, to jest ustawa covidowa z 2 marca 2020 roku, ale rozporządzenie ministra w sprawie funkcjonowania szkół, i na tej podstawie tą pracę nauczyciele wykonują. Rzecz kolejna, to, że dzieci nie ma, to nie znaczy, że nauczyciel nie pracuje. Już z gruntu prawnego, kiedy w jednym z zapisów jest powiedziane, że nawet jeśli nauczyciel nie pracuje, tylko realizuje czynności wynikające z samokształcenia, to już ustawodawca uwzględnił w założeniach, że nauczyciel jest na tyle rzetelny i uczciwy, że tą czynność realizuje. Ja poszedłem trochę dalej, dlatego, że są sytuacje które nie wymagają ode mnie pewnych działań, ale dają uzasadnienie. Z ustawy covidowskiej, to jest jakby jeden temat, gdzie mogę wprowadzić system, który rozlicza osoby będące, nauczycieli na przykład, będących na pracy zdalnej, z tego co oni wykonują. I tak też jest założone, że każdy nauczyciel co tydzień ze swojej pracy składa sprawozdania do dyrektora Domu Wczasów Dziecięcych, co wykonał, jaki jest efekt tej pracy. A więc ta praca jest kontrolowana absolutnie, całkowicie i w 100%. Natomiast kwestia dotycząca, że nie ma dzieci, nie ma najmniejszego znaczenia, dlatego, że art. 42 Karty nauczyciela pisze wprost, zajęcia dydaktyczne, wychowawcze, opiekuńcze prowadzone bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz. Więc kiedy nie ma tych

wychowanków i nie mogę pracować bezpośrednio z nimi, w zakresie wychowania, uczenia i temu podobne historie mogą wykonywać inne i realizować inne czynności przez nauczyciela na rzecz tych dzieci, na przykład, są przykłady świetnych, naprawdę bardzo fajnych scenariuszy gier, fajnych rebusów różnego rodzaju, które możemy wykorzystywać i to też może być czynione i być wykorzystywane, co żeśmy przerabiali w okresie objęcia kwarantanną, gdyby zdarzyły się takie sytuacje, że mamy dzieci na kwarantannie, bo to była kwarantanna zbiorowa. Nauczyciele cały czas pracują, naprawdę mają fajne pomysły, jest się czym pochwalić, i wiem, że w tej chwili nawet te nasze zasoby dotyczące możliwości realizowania zajęć dydaktycznych z dziećmi są dużo większe wbrew pozorom w ramach tej działalności zdalnej”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zapytał jak wygląda praca kadry obsługi.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „nie mam podstaw, żeby nie przychodzili do pracy, ponieważ art. 80 kodeksu pracy mówi wyraźnie, za pracę należy się płaca. No więc przychodzą i płacę, i tylko tyle. Mam zasadę taką, jako funkcjonariusz publiczny, że mam działać w ramach prawa i zgodnie z prawem. Nikt do tej pory nie zarzucił mi, że to nie jest niezgodne z prawem”.

Czesław Wolak, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „prześledziłem materiały, które otrzymałem i zauważyłem pewną rzecz, że Pan zlecił firmie zewnętrznej opinię prawną”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zwrócił uwagę, że pytanie nie dotyczy omawianego obecnie tematu. W związku z tym zwrócił się do Pana Czesława Wolaka, Członka Komisji Oświaty i Kultury w momencie, kiedy interesujący Radnego temat będzie omawiany. Zapytał, czy Radni mają pytania odnośnie omówionego przez Dyrektora punktu. W związku z brakiem pytań zwrócił się do Pana Marka Waszczuka, Dyrektora DWDz w Bardzie o przedstawienie informacji nt. kalkulacji funkcjonowania jednostki w 2018 oraz 2019.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „tak naprawdę z punktu widzenia finansowego przez cały okres czasu Dom Wczasów Dziecięcych się sprawdził. Pamiętajmy też o jednej rzeczy istotniej, pomijanej w takich rozmowach, a mianowicie, że w 2017 roku i 2018 funkcjonowała taka formuła jak restrukturyzacja oświaty, to skutkowało likwidacją gimnazjów, którzy byli „dużymi” klientami Domu Wczasów Dziecięcych, skutkowało to też również zmianami organizacyjnymi i osobowymi. (...) niezależnie od tego, to byśmy sobie poradzili, nie tyle strajk nas dotknął w maju, o ile już bardziej protest wrześniowo-październikowy w 2018 roku. Ale niezależnie od wszystkiego, niezależnie co by się działo, staramy się wszyscy, naszą kadrą wspólnie, bo to nie jest tylko działalność dyrektora, żeby to było czytelne, to nie jest tak, że dyrektor sam pracuje. Ale dzięki naszej wspólnej działalności mamy taką sytuację, że we wrześniu i październiku poprzez różne działania, można było uzupełniać ubytki, które były z tytułu rezygnacji, i mamy taką sytuację, że nam się udało ten okres trudny 2018 roku zakończyć tym, że nikt do nas nie musiał praktycznie dopłacać. Mi się wydaje, że subwencja oświatowa też była całkiem przyzwoita. Mamy kolejną sytuację, która trafiła na mnie, jako dyrektora, że w 2019 roku mamy kolejny temat, protesty i strajki, a w 2020 pandemia. To nawet patrząc z punktu widzenia Covida w 2020 roku, kiedy inne firmy, ich już nie ma na rynku, ludzie tracili masowo pracę, a Dom Wczasów Dziecięcych nie przyniósł straty, wręcz przeciwnie w 2020 roku

zarobiliśmy trochę pieniędzy, 26.000 zł. Jeszcze wykonaliśmy inwestycje dotyczącą przeciwpożarowego systemu pomimo Covida. Tutaj duże podziękowania dla naszej Pani głównej księgowej, bo to też trzeba umiejętnie pilnować budżetu. Tak też się stało, i pomimo tego w roku 2020 daliśmy sobie świetnie radę. Pomimo wszystko. Z punktu widzenia finansów, to niezależnie od trudności jakie są, to zwrócimy uwagę, że Dom Wczasów Dziecięcych poradził sobie naprawdę dobrze. Są firmy, które już nie funkcjonują od dłuższego czasu, to też świadczy o naszej staranności również, ale również o presji z tego tytułu, że każdy pracownik, zaznaczam każdy jest zainteresowany tym, żeby ta placówka funkcjonowała”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury stwierdził, że w 2021 roku kwota budżetu wynosi 1.053.000 zł., natomiast w I kwartale 2021 roku wydatkowo środki w wysokości 363.000 zł., czyli 34,5%. Zapytał z czego wynika taka duża kwota wydatkowanych środków w I kwartale.

Elżbieta Unuczek, Główna Księgowa DWD w Bardzie cyt. *„wydatkowane środki na wynagrodzenie roczne za 2020 rok wypłynęło na budżet i na jego wykonanie. Z tym, że budżet w wysokości 1.050.000 zł., on jest niewystarczający do funkcjonowania na ten rok, dlatego też płace wpływają na większe wykonanie procentowe”.*

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zapytał, czy dobrze usłyszał, że wypłacone zostały nagrody roczne.

Elżbieta Unuczek, Główna Księgowa DWD w Bardzie odpowiedziała, że wypłacone zostało dodatkowe wynagrodzenie roczne za 2020 rok, tzw. trzynastki.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury stwierdził, że 2020 roku rozwiązano umowy o pracę z 3 osobami, więc ilość osób zatrudnionych automatycznie się zmniejszyła. Dodał, że wydatki jednak pozostały wysokie.

Elżbieta Unuczek, Główna Księgowa DWD w Bardzie cyt. *„wydatki się nie zwiększyły, w stosunku do pierwotnego planu znacznie zmalały, bo budżet pierwotny opiewał na kwotę dwóch milionów”.*

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury stwierdził, że chodzi mu o wydatkowane kwoty za I kwartał.

Elżbieta Unuczek, Główna Księgowa DWD w Bardzie cyt. *„budżet tego roku jest niewystarczający w kwocie 1.050.000 zł., a jest zatrudnionych 21 osób, i to ma wpływ na procentowe wykonanie. Budżet pozwala na funkcjonowanie na 8 miesięcy”.*

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury cyt. *„Panie Dyrektorze, Pan wprowadził jakieś rozwiązania, żeby zmniejszyć koszty funkcjonowania Domu Wczasów Dziecięcych”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. *„zwrócimy uwagę na strukturę wydatków. W załączniku nr 1 mamy wszystkie pozycje tzw. wymagalne. Więc jeśli zwrócimy uwagę z punktu widzenia procentów, to właśnie jeśli z miliona będzie 30%, to wiadomo, że z 2 milionów będzie*

15%, więc operowanie pewnymi kategoriami, to proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Ja mam do dyspozycji 1.050.000 zł., a brakuje mi 514.000 zł., to z czego ja mam te 514.000 zł. wziąć. To w tym momencie mamy taką sytuację, że kwestie dotyczące oszczędności, to mamy tylko i wyłącznie na płacach, a nie mam podstaw do zwolnienia ludzi”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury cyt. „ja nie mówię o zwolnieniach”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „no więc, ja nie widzę tego, skoro większość tych pieniędzy w około 30% dotyczącą płac, a pracownicy są zatrudnieni, i to zgodnie z prawem są im wypłacane pieniądze, no więc nie bardzo rozumiem pytanie”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury cyt. „są jeszcze inne koszty”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „no ale inne koszty, to mamy użytkowania budynków, dlatego że są już i tak bardzo obniżone, nie używamy wody, nie używamy tyle prądu, nie mamy ścieków, nie mamy tyle śmieci, to z natury rzeczy są już oszczędności z tego tytułu”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury cyt. „właśnie o tym mówię”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „jeżeli popatrzymy na poszczególne pozycje, to na przykład przy składkach na ubezpieczenie społeczne brakuje mi 60.000 zł. w tym roku, na zakup żywności brakuje 40.000 zł. Więc jeśli tak naprawdę spojrzymy na tabelę, to tam są same minusy. No to z minusa trudno „urwać” jeśli mamy wszystko na minusie, tego się nie da. Są jakieś granice rozsądku, jeśli chodzi o oszczędności, dlatego, że obniżenie 50% ze stu, przy założeniu, że 70% tego wszystkiego pokrywają wypłaty, sytuacje osobowe, to po prostu nie da się tego zrobić. Chyba, że będzie jakiś pomysł, to nie ma sprawy, ale uważam, że nie. Po prostu budżet jest za mały do funkcjonowania Domu Wczasów Dziecięcych. Pragnę tylko przypomnieć, że 10 października 2020 roku, zaopiniowany przez radę pedagogiczną projekt budżetu opiewał 2.300.000 zł., wykonanie z zeszłego roku, samo wykonanie z zeszłego roku to jest 1.864.000 zł., odejmując 200.000 zł. z ppoż, to jest 1.600.000 zł. Cały czas kręcimy się wokół 1.600.000 – 1.700.000 zł., i „święty boże nie pomoże”, tak to po prostu będzie. Jeśli mamy 1.700.000, a dostajemy milion, z tego 960.000 zł. od razu z minusem na 356.000 zł. na osobówkę, no to sytuacja taka jak mówię, po prostu się nie da. Każdym wyjściu będę miał tylko 500.000 zł. na stanie budżetowym, no to teraz to wykonanie będzie 50% założymy, a nie trzydzieści parę. W zależności od kwoty, którą się bierze pod uwagę, takie będzie wykonanie budżetu. Jeśli spojrzymy na każdy rok po kolei, to wykonanie budżetu niezależnie czy mamy informację, czy jej nie mamy, ona oscyluje między 1.600.000 a 1.700.000, nie miliona, 1.700.000 zł. W tej chwili wchodzimy w taką sytuację, o której się nie mówi, kiedy wszystko poszło bardzo do góry, o 30-20%. (...). Mamy tylko 1.050.000, z tego 970.000 konieczność na wypłatę świadczeń obowiązkowych”.

Starosta cyt. „myślę, że dyskusja zmierza troszeczkę nie w tą stronę, ponieważ my musimy się skoncentrować nad jedną rzeczą, wydatki bieżące, wydatki osobowe, te które muszą być zabezpieczone do minimalnego funkcjonowania placówki w tym stanie rzeczy. Inną rzeczą jest zaplanowany budżet, który jest wykonywany przy pełnej obsadzie, przy pełnym ruchu, przy pełnym zamówieniu turystycznym, kiedy te dochody w wysokości prawie 900.000 zł. rocznie

wpływały do budżetu, do tego co było zaplanowane, wówczas on stanowił prawie 2 miliony. Natomiast dzisiaj, kiedy jest sytuacja Covidowa, obiekt jest pusty i nie mamy zamówień musimy się skoncentrować teraz na tym, czy subwencja oświatowa pokryje wydatki bieżące placówki, i to jest jakby klucz do tego, ile możemy wydać na tą chwilę. W momencie, kiedy przyjadą grupy do placówki, będą przynosiły dochody, zupełnie się zmieni wynik finansowy tej jednostki, ponieważ będą wpływały dochody, ale też one będą czyniły wydatki z obsługą tych turystów, którzy do nas przyjadą, bo trzeba będzie ich obsłużyć poprzez wyżywienie, zapewnienie wody, ciepła itd. Więc myślę, że warto jakby ten temat, czy wątek finansowy w kontekście tylko subwencji oświatowej ograniczyć, i ograniczyć się do analizy takiej co będzie za dwa miesiące. Czy placówka ruszy, czy będzie przyjmowała grupy, czy ograniczenia wynikające z Covida przedłużą tą sytuację istniejącą, i niestety nie będzie można obsługiwać i przyjmując kolejnych gości. To wtedy też i zmienia postać rzeczy, co do przychodów w budżecie i wydatków w budżecie. Ja myślę, że w tym kontekście, oczywiście trzeba będzie minimum zabezpieczyć, bo to wynika z Karty nauczyciela, ale też i budżetu, żeby te wydatki przede wszystkim osobowe zabezpieczyć. Sprawa jest bezdyskusyjna. Natomiast plany dyrekcji, to jak gdyby kolejne pytanie, co dalej. W tym roku jeżeli chodzi o organizację placówki, żeby te koszty ewentualnie spróbować jeszcze zminimalizować. Ja powiem Państwu tak, jak zobaczyliście na obsadę kadrową tej placówki, naprawdę skromna, tu jest jedna księgową, tu jest jedna sekretarka, jedna osoba do obsługi, 8 nauczycieli i praktycznie 2 sprzątaczkę z praczką, i 4 kucharki, to nie jest tutaj jakiś full zatrudnienia, który by był przesadnie zorganizowany, więc wydaje się, że jest to takie optymalne rozwiązanie. Natomiast myślę, że jakby idea, czy odniesienie się do uchwały, która została przygotowane, to jest istota sprawy, żebyśmy przeanalizowali sytuację, czy jest tutaj Państwa zrozumienie na przygotowany projekt uchwały o zamiarze, która nie wynika z „chciejstwa” Starosty, Zarządu, czy Pana Dyrektora, księgowej, czy Państwa też Radnych, tylko wynika z rozporządzeń, które są położone na stole, które obligują nas do wykonania pewnych czynności. Ja myślę, że tu jakby należałoby skoncentrować całą uwagę, w którą stronę, jakie propozycje, co będzie za dwa miesiące, jeżeli przyjadą dzieci do placówki, czy nie przyjadą. Czy rozporządzenie ukaże się jutro, pojutrze, czy ukaże się w grudniu tego roku. To są dylematy, na które trzeba sobie dzisiaj odpowiedzieć i intencją przygotowanej uchwały jest to, żeby był ten czas reakcji na zabezpieczenie placówki, przygotowanie scenariusza. Wchodzi rozporządzenie, więc mamy taki scenariusz działania w taki sposób, nie wchodzi rozporządzenie proszę Państwa, ja też muszę to Państwu powiedzieć, nie wchodzi rozporządzenie, być może w pracach legislacyjnych, może w jakiejś innych konsultacjach, w co nie wierzę, bo już jak gdyby proces tych konsultacji z tych pism wynika jest zakończony, ale jeszcze różne rzeczy mogą się wydarzyć. Zmienia się postać rzeczy, czy podejście do całej sytuacji związanej z epidemią, z sytuacją społeczno-gospodarczą, to wówczas nie ma tematu, kolejnego kroku, czyli uchwały tej zasadniczej, która mówi o likwidacji. Bo być może takiej formuły niekoniecznie trzeba będzie użyć. Natomiast dzisiaj bezpiecznie dla wszystkich, dla budżetu, dla nas wszystkich jest zrobienie sobie tego „wytrycha”, przygotowanie się do scenariusza, który jest właściwie już oficjalnie podany, że jest przed nami, od stycznia 2022 wchodzi rozporządzenie, które jasno to precyzuje, i tu jest jakby ta uwaga z pełną konsekwencją finansową, organizacyjną i na pytania trzeba sobie dać odpowiedzi. Czy jest zgoda Rady na to, żebyśmy taki scenariusz przygotowali, czy tej zgody nie ma. Jeżeli jej nie ma to, proszę Państwa mamy sytuację taką, że czekamy na rozporządzenie, na rozwój sytuacji. Ja razem z Zarządem Państwu przedstawię ile to będzie kosztowało, jak to będzie wyglądało ze strony finansowej, jaka będzie subwencja, choć dzisiaj nie jestem w stanie powiedzieć jaką subwencję otrzymamy na kolejny rok. Nie odpowiem na to pytanie. (...) biorąc

pod uwagę, że jest to placówka, gdzie jest zatrudnionych 21 osób, stąd trzeba sobie tutaj dać szansę na rozwiązania, czy będziemy funkcjonować, no bo rozporządzenie jest jasno sprecyzowane. Ma to być placówka oświatowa szkolna, ma być obowiązek szkolny i wychowawczy prowadzony, ma być to szkoła, lub inna szkoła, która ma obsługiwać. Więc z tego obowiązku z racji już pierwszej analizy, którą Pan Dyrektor przeprowadził, z racji kadry, którą posiadamy na dzień dzisiejszy w obiekcie, nie jesteśmy w stanie zapewnić takiej obsługi, bo trzeba by było dostosować kadrę nauczycielską, obiekty. Wszystko wiąże się wiadomo z czym, z dużą, potężną inwestycją. Czy jest taka potrzeba, czy jest taka wola, to jest kolejny element. Natomiast my szukamy jako Zarząd, nie czekając na to, że ktoś nam przyniesie w prezencie gotowe rozwiązanie, szukamy rozwiązania, żeby postawić na stół 1 stycznia przyszłego roku, że funkcjonujemy w takim czy innym wariantcie, na który Państwo wyrażicie zgodę. Bo to przecież wymaga uchwał, akceptacji, zgody i pomysłu, który wspólnie wypracujemy. Ja się też zdaję tutaj na Państwa uwagi z Zarządem, chętnie posłuchamy propozycji, czy też uwag, co do rozwiązań, bo tutaj dzisiaj na tą chwilę jesteśmy drugim Powiatem w Polsce, który tym tematem się poważnie zajął i analizuje to na bieżąco. (...) taka jest sytuacja, i tutaj otwieramy dyskusję”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury cyt. *„mimo wszystko i tak chcę wiedzieć jak funkcjonuje Dom, jakie są koszty, jakie są przewidywania”.*

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. *„ja mam pytanie do Pana Dyrektora, do 25 kwietnia należy przedstawić siatkę nauczycielską do Starostwa. Doszły mnie takie informacje z grona pedagogicznego, że w planach są tylko dwa etaty, a w chwili obecnej jest 8. Z czego to wynika, i jak planuje Pan zabezpieczyć okres wakacyjny, i po wakacyjny. Również chciałbym się dowiedzieć jakie są koszty odpraw dla tych 5 nauczycieli, którzy nie są uwzględnieni. Czy to będą odprawy 3-miesięczne, czy 6-miesięczne”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. *„jeśli chodzi o arkusz organizacyjny, to arkusz organizacyjny jest w trakcie procedowania, nie jest to proces zamknięty. Jeśli chodzi o kwestie dotyczącą powodu, dla którego tak się stało a nie inaczej, to plan dla tegoż dokumentu jest wpisany w podstawy prawne na które się powołuję przy obniżeniu wielkości zatrudnienia, jeśli chodzi o plany dydaktyczne. Przywołam art. 20 ust. 1 pkt. 2, który mówi, że w razie częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmiany planów organizacyjnych lub też zmiany jeżeli chodzi o plany nauczania. W mojej ocenie jest to posunięcie słuszne i zabezpieczające funkcjonowanie Domu Wczasów Dziecięcych. Co do szczegółów nie będą się wypowiadał (...) nie będę się odnosił szczegółowo do wszystkich kwestii arkusza organizacyjnego. Natomiast kwestia polega na tym, że już jest po konsultacji ze związkami zawodowymi. Związek zawodowy Solidarność 80 przesłał odpowiedź negatywną, co nie zmienia faktu, że opinia związków zawodowych nie jest opinią wiążącą. Rzecz kolejna to jest taka, że już 30 kwietnia muszę przedstawić organowi prowadzącemu, i organ prowadzący zastanawia się wtedy, czy kwesta dotycząca tego, co zostało tam zapisane i powodów, dla których tak się dzieje, jest uzasadnione, słuszne, zasadne i warto go zaakceptować. Co do kwestii odszkodowań, to kwestia polega na tym, w zależności od formy zatrudnienia, czy to jest nauczyciel mianowany, należy mu się 6- cio miesięczna odprawa, albo nauczyciel deklaruje w ciągu 30 dni, że chce przejść w stan tak zwany nieczynny, wtedy wypowiedzenie staje się wypowiedzeniem nieważnym i jest pełnoprawnym pracownikiem przez najbliższe 6 miesięcy, z wszelkimi*

udogodnieniami, konsekwencjami, przywilejami. Jeżeli w ciągu 6 -ciu miesięcy nie znajdzie się praca w Domu Wczasów Dziecięcych dla takiej osoby stan nieczynny wygasa”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. *„dwoma etatami jak można zabezpieczyć 24 godzinny pobyt dzieci w ośrodku”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. *„24-godzinny pobyt w ośrodku zabezpieczamy, mówimy o zabezpieczeniu opiekuńczym i wychowawczym. Realizowane jest przez kadre dydaktyczną, temat kolejny to jest taki, który mówi o tak zwanej opiece nocnej. W związku z tym, że może to faktycznie zakończyć się jak ostatnie 4 moje procesy w Sądzie Pracy nie będę się narażał. Ale uważam i przeanalizowałem, że ta ilość osób mi zabezpieczy, ta ilość osób, która jest planowana na rok 2022. (...) Moje decyzje, które podejmowane są autonomicznie jako dyrektora, są później weryfikowane i kontrolowane. Kwestie, że powstał arkusz organizacyjny, to dalej to ma w nazwie projekt, to jeszcze nie jest arkusz organizacyjny zatwierdzony. Dalej w kwestii procedowania całej tej procedury, może okazać się, że organ prowadzący powie, że nie. Ja tak uznałem, ktoś może to kwestionować na gruncie sądu, lub na gruncie podejmowania działań w kategoriach weryfikacji mojej decyzji z formalnego punktu widzenia, jako organ prowadzący”.*

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. *„czyli na dzień 1 września będzie zatrudnionych 15 osób”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. *„tak”.*

Czesław Wolak, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. *„w tych materiałach które otrzymałem przeczytałem się, że opinię prawną, którą Pan potrzebował, zlecił Pan firmie zewnętrznej. Wydawało mi się, bo ciągle mówimy o tych pieniądzach, kosztach. Moje pytanie jest takie, jaką kwotę Pan zapłacił za tą opinię prawną”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. *„mam prawo wydatkowania środków do określonej kwoty, która skutkuje tym, że po prostu to zrobiłem. Zależało mi też na opinii, chociażby z tego tytułu, żeby móc mieć w konfrontacji opinię prawną, że tak powiem „swoją”. Natomiast kwestia dotycząca wynajęcia prawnika spoza Starostwa była omówiona na Zarządzie. Kwota to jest 1.000 zł. netto”.*

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. *„czy jest Pan za likwidacją Domu Wczasów Dziecięcych”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie stwierdził, że decyzje podejmuje Radni.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. *„ale ja jestem Radną. Dlatego tutaj jestem na posiedzeniu Komisji, żeby ustalić stan faktyczny. Dlatego pyta Pana, jako osobę, która ma największą wiedzę, bezpośrednią, ze względu na to, że zarządza Pan placówką, i proste zadaje pytanie, czy jest Pan za likwidacją Domu Wczasów Dziecięcych według stanu na dzisiaj”.*

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „na to pytanie odpowiedziałem praktycznie w jednej z wersji. Zaczniemy od tego o którym dokumencie, o której sekwencji czasowej rozmawiamy”.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. „dzisiaj jest 21 kwietnia, i proszę odpowiedzieć mi na pytanie, czy Pan jako Dyrektor Domu Wczasów Dziecięcych jest za likwidacją tej instytucji”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „jestem skłonny zgodzić się za przyjęciem uchwały o możliwości zamiarze likwidacji Domu Wczasów Dziecięcych. Dlatego, że stan prawny w tej chwili, który jest, nie możemy udawać, że go nie ma, skutkuje tym, że opinią Ministerstwa Edukacji, i w odnośzeniu do słów Pana Starosty, dopiero kiedy wejdą odpowiednie przepisy, będzie można podejmować decyzje, co się dzieje. I tak naprawdę w tym kierunku to powinno iść. Ja nie umiem w tej chwili, przy tym systemie prawnym, który jest, odpowiedzieć sobie co jest słuszne, a co nie słuszne. Dlatego, że mamy jakby dwie sprzeczne informacje, jedna informacja wynikająca z artykułów obecnie obowiązujących, które stosujemy, czyli wpisujemy dziecko do systemu informacji oświatowej, i tak się dzieje według obecnych przepisów. A te obecne przepisy są kwestionowane w opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej, że według Ministerstwa pomimo obowiązujących przepisów, takie jakie już są, to nie słusznie wpisujemy dzieci do systemu informacji oświatowej. Ja stoję na stanowisku, że w okresie wakacyjnym będę wpisywał dzieci do systemu informacji oświatowej, dlatego, że grunt podstawy pobytu dziecka w Domu Wczasów Dziecięcych wynika z rozporządzenia, a rozporządzenie mówi o tym, że celem na dzień dzisiejszy stanu prawnego obowiązującego jest wspieranie fizycznego i psychicznego rozwoju. Kwestia, czy oni mają realizować obowiązek szkolny, jako strikte, gwarantujący, że to jest wychowanek, czy też nie, ma dopiero wejść. On jest procedowany w RCL i Ministerstwa, i teraz tego typu sytuacja skutkuje tym, że mówię tak, że gdyby to ode mnie zależało, to z punktu widzenia ostrożnościowego podjęcie uchwały o zamiarze likwidacji niczym nie skutkuje, to nie ma żadnego skutku, można się z niej wycofać”.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. „wchodzimy jakby w sferę Pana interpretacji przepisów, które są sztywne i jasne. To znaczy obowiązuje Rozporządzenie z 2015 i 2017 roku, i zadałam proste pytanie, czy jest Pan za. Rozumiem, że jest Pan za podjęciem tej uchwały intencyjnej. Wszyscy wiemy, że to jest uchwała intencyjna. Ale my jako Rada rozpatrujemy te zamierzenia, które przygotowuje Pan Starosta z Zarządem, i Panem jako bezpośrednim Dyrektorem tej placówki. Proszę mi powiedzieć jakie są koszty likwidacji. Jeżeli zrobiony krok pierwszy, oczekiwałam, że w tym temacie jakim będą koszty likwidacji, proszę i koszty osobowe i materialne”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „nie mam takich wyliczeń”.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. „uważam, że takie wyliczenia należy zrobić. Koszty osobowe będą duże, a o tych kosztach materiałowych opowie Pan osobiście”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie w trakcie wypowiedzi Pani Ewy Figzał, Członka Komisji Rewizyjnej cyt. „niekoniecznie”.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. „*ale mówimy o likwidacji, a likwidacja to nie jest przekształcenie, tylko to jest likwidacja. Pytanie trzecie, co dalej po likwidacji. Mamy tutaj opinię*”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zwrócił uwagę, że pytania miały odnosić się do poszczególnych przedstawionych punktów.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej stwierdziła, że jej pytanie dotyczy tego, co będzie dalej po likwidacji, cyt. „*chcę tutaj powiedzieć i Panu Staroście, i Panu Dyrektorowi, że przanalizowałam również opinię prawną, i przeanalizowałam te 51 stron Pana materiału. Stąd moje pytanie, co dalej po likwidacji, czyli przekształcenie, czy zamiana coś w coś, to dla mnie to jest nie konkretna informacja dla Radnych, i dlatego proszę, co będzie po likwidacji*”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „*mam prośbę, ustalić jedną rzecz, kwestia kompetencji, i zakresu odpowiedzialności dyrektora placówki oświatowej. Z całym szacunkiem, ale dyrektor placówki oświatowej nie jest od kreowania wizji i strategii funkcjonowania Powiatu, a mienie o którym mówimy i placówka, czyli jako instytucja jest w kompetencji Starostwa. Ja ze swej strony, jeśli mogę powiedzieć, są dwie rzeczy. Jedna to jest taka, i to jest zawarte w moim piśmie, jeśli byłaby sytuacja tego typu, nie dochodzi do zmian prawnych, no to kwestia pozostaje, i interpretacja przepisów pozostaje taka, jak była, czyli wprowadzanie do systemu informacji oświatowej, i z tego tytułu otrzymujemy subwencję. Bo też o to chodzi, że zgodnie z nowymi zmianami, które są kreowane w nowym rozporządzeniu, gwarantuję, że w 99%, to nie będą subwencionowane, bo nie będą się kwalifikowały. Rzecz kolejna, to jest taka, że aspekt drugi, który jest w tej wersji A, czyli kiedy nie dochodzi do projektowanych zmian rozporządzenia, ale zmienia się interpretacja przepisów, i nie ma dyskusji czy mi się podoba, czy nie, Ministerstwo Edukacji i Nauki mówi wyraźnie, będzie według ich opinii, stan prawny jest taki, że do systemu nie możemy wprowadzać, czyli skutkiem tego 100% osób, które będą przyjmował nie będzie się kwalifikowało do subwencji oświatowej. To już jest ważna kwestia, bo ona warunkuje dochody Powiatu, z tego tytułu, i co Powiat z tym zrobi, co Pan Starosta powiedział, poziom jest Radnych, Komisji i Zarządu*”.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej cyt. „*czy rozważał Pan, jako dyrektor placówki, co ma być dalej w tej placówce, czyli co ma być. Proszę konkretnie odpowiadać. Ja też się tutaj nie zgadzam ze wszystkimi słowami, które Pan powiedział. Wróć do źródła, jest stan prawny, wpisane w rozporządzenie z 2015 i 2017 roku, i są wpisane pewne rzeczy, które dom wczasów dziecięcych wykonuje i powinien wykonywać. W związku z tym, że jest przygotowana uchwała, Radni wysłuchają, i zastanawiają się czy przyjąć tą uchwałę intencyjną, bo nikt na ten moment nie powiedział, że ktoś jest negatywnie nastawiony albo pozytywnie nastawiony. Na dzień dzisiejszy zbieramy informacje, a te informacje spłynęły do nas chyba w poniedziałek i w dni następne. Nie widzę tutaj konkretów z Pana strony, to zwracam się do Pana Starosty, że tutaj Radni oczekują od Pana Starosty i Zarządu konkretnych informacji w tej sprawie, a brak informacji na dzień dzisiejszy dotyczący kosztów likwidacji nie powinien mieć miejsca. Te koszty powinniśmy mieć określone. Jeszcze ostatnie pytanie do Pana Dyrektora (...), jak będzie Pan zatem realizował obowiązek szkolny i obowiązek nauki dalej, no i teraz, jak Pan ten obowiązek ma zamiar realizować, właśnie dlatego, żeby subwencja oświatowa. Właśnie subwencja oświatowa, tutaj nikt nikomu nie mówi, że może Pan realizować, albo nie musi Pan realizować.*”

Subwencja oświatowa nakłada na subwencionowanego obowiązek realizacji pewnych rzeczy, w tym przypadku to obowiązek nauki i obowiązek szkolny, co z tym będzie”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „z punktu widzenia interpretacji Ministerstwa Edukacji nie jestem w stanie realizować punktu 71.1, czyli, że dziecko domu wczasów dziecięcych, które jest wychowankiem domu wczasów dziecięcych uczęszcza do szkoły domu wczasów dziecięcych, lub poza min, z dwóch powodów. W domu wczasów dziecięcych szkoły nie ma, jeden z załączników, który jest tutaj mówi wyraźnie, że w ramach rozmów z dyrektorami, którzy potencjalnie mogliby przyjąć dzieci, nie są w stanie tego zrealizować, chodzi o realizację obowiązku szkolnego stricte ustawowego, ja nie jestem w stanie realizować w domu wczasów dziecięcych. To tak jeśli chodzi o tą kwestię dotyczącą interpretacji i przyszłości ewentualnych zmian, a Ministerstwo Edukacji i Nauki wyraźnie zaznaczyło, w tym piśmie z 12 marca, że tego punktu nie zamierza zmieniać. Jeśli chodzi o czas dotychczasowy i obecny, mówię raz jeszcze nas obowiązuje kwestia dotycząca celu pobytu, czyli psychicznego i rozwoju. I do tej pory praktyka była taka, i tak było 5 lat temu, że zajęcia prowadzone z dziećmi, jeśli chodzi o zajęcia edukacyjne, były prowadzone w kategoriach zajęć interdyscyplinarnych, zbiorowych. I one były realizowane, bo dlatego, kiedy dzieci pojechały w określone miejsca miały informacje z zakresu historii, z zakresu biologii, z zakresu geografii, z zakresu geologii. A więc były to zajęcia blokowe, które są dopuszczalne, dlatego, że też wielokrotnie mieliśmy takie sytuacje, że dzieci uczące się w szkole np. historii, wychodzą na zewnątrz i prowadzą zajęcia zewnętrzne. To nie jest tak, że to musi być realizowane w budynku, i co ciekawe, dlatego to jest zaznaczone w tej wersji A, że to będzie interpretacja bieżąca. Nikt nie zakwestionował tego typu formy prowadzenia zajęć i wpisywania z tego tytułu dzieci do systemu informacji oświatowej”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „zgodnie z rozporządzeniem z 2017 roku jest ostatni punkt wyraźny zapis, że na koniec pobytu dyrektor wystawia, nauczyciele wystawiają stopnie i przekazują dyrekcji danej placówki, która przyjechała. I teraz jeszcze poszerzając to pytanie. Zgodnie z kadrą, którą Pan posiada, Pan mógł przyjmować tylko dzieci 1-3, bo tak rozumiem, że nauczyciele mają wykształcanie 1-3”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „trzeba się odnieść do przeszłości”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „nie, od 2017 roku”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „nie, tam jest kwestia tego typu, że rozporządzenie mówi wyraźnie, że dom wczasów dziecięcych przyjmuje dzieci od szkoły podstawowej do szkoły średniej”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „oczywiście, ale jak Pan przeczyta ostatni punkt rozporządzenia jest zapis, że kadra przeprowadza zajęcia z dziećmi i wystawia oceny, przekazuje do placówki macierzystej. Teraz jest moje pytanie, jak kadra wystawiała stopnie np. z polskiego, z matematyki, z fizyki, z biologii dla dzieci z klasy 4 do 8”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „mechanizm był dosyć prosty, dlatego, że kwestie celu i planu pobytu dzieci, były cały czas konsultowane z organizatorami, i ten plan pobytu, który był u nas realizowany, czyli konkretne zajęcia, formy były zatwierdzane przez

dyrektora poszczególnych jednostek oświatowych, bo taki jest obowiązek wynikający z przepisów dotyczących wycieczek i turystyki, jeśli chodzi o szkoły. To jest jedyny dokument, którym się można posługiwać. I w tym momencie, tam nie było założenia konkretnego planu pobytu, szkoła prowadzi strikte zajęcia, które się kończą oceną, nie było tego. Natomiast nikt nie zakwestionował tego, że prowadzone zajęcia w takiej formie, w jakiej myśmy prowadzili do tej pory, czyli są zajęcia popisowe, czyli są zajęcia realizowane ale oceny nie wystawiane, żadna kontrola, ani ewaluatorzy tego nie zakwestionowali. Do tej pory wszystko było realizowane, i z tego tytułu, nie pamiętam który to jest punkt, ale to jest tak, że za każdym razem, dla każdej grupy, i na to są dokumenty i dowody, jest wysyłana informacja do dyrektora na temat pobytu dzieci w domu wczasów dziecięcych. I taka procedura, która była do tej pory, i była za Pani Lucyny, i Pani Grażyny, nigdy nie była kwestionowana”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „ale Pani Dyrektorze, bo tu poruszmy tematy poprzedników, ja bym się chciał skupić na rozporządzeniu z 2015, Pan jest od 2017”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „nie były wystawiane oceny”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „nie były wystawiane oceny, i teraz mam pytanie, bo kontrole będzie można przeprowadzić w każdym momencie 5 lat do tyłu. Co grozi nam w przypadku kontroli, jeżeli dojdzie do sytuacji, że ktoś stwierdzi, że nie był obowiązek szkolny wypełniony, bo Państwo prowadzili jakieś zajęcia przyrodniczo-edukacyjno-geologiczne, a nie według typowego planu zajęć, a w rozporządzeniu wyraźnie pisze, że muszą być wystawione oceny. Tu jest moje pytanie takie, jak Powiat wtedy się zachowa, jeżeli przyjdzie zwrócić subwencję po 1.200.000, średnio przez 5 lat, to jest 6 milionów. Ja o tym się dowiedziałem z rozporządzenia, i to rozporządzenie nie uległo zmianie, że mają mieć dzieci zajęcia prowadzone, to jest od 2017 roku, czyli 4 lata, my nie wykonywaliśmy obowiązku, jaki nakłada na nas rozporządzenie. Możemy się kłócić, możemy mieć inne interpretacje odnośnie przedmiotów, czy to są geologiczne, gry, zabawy, szanuje to, natomiast ja czytam rozporządzenie, i tam wyraźnie pisze, edukacja z wystąpieniem stopnia”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „generalnie rzecz biorąc, jeśli chodzi o kwestie dotyczące ocen, to nie były wystawiane”.

Wicestarosta cyt. „takie małe uzupełnienie. W ubiegłym tygodniu rozmawiałem z Prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego, rozmowa dotyczyła domów wczasów dziecięcych, na jakim etapie legislacyjnym jest rozporządzenie, które miało wejść w życie już 1 stycznia br., a projekt tego rozporządzenia ukazał się w listopadzie ubiegłego roku. Ze względu na oprotestowanie tegoż szybkiego trybu Ministerstwo stwierdziło, że to rozporządzenie wchodzi w życie 1 stycznia 2022. Prosiłem w trakcie tej rozmowy Pana Prezesa, aby zechciał się zainteresować na jakim etapie jest proces legislacyjny tegoż rozporządzenia, i kiedy on wejdzie w życie, ponieważ z tych wcześniejszych zapowiedzi mieliśmy informację, że ono się ukaże do końca marca br., ale to nie nastąpiło. Mamy praktycznie koniec kwietnia i tekstu tego rozporządzenia jeszcze nie ma. I dzisiaj otrzymałem odpowiedź od Pana Prezesa, który zadzwonił, tak jak obiecywał, powiedział, że wszystko zostało sprawdzone, proces legislacyjny został zakończony, rozporządzenie leży na biurku ministra, czeka tylko na podpisanie. Rozporządzenie to mówi wyraźnie, i definiuje, kto jest uczniem, a kto jest wychowankiem domu wczasów dziecięcych. I

teraz najważniejsza chyba kwestia, dlaczego w ogóle to rozporządzenie się pokazało, i dlaczego dąży się do tego typu zmian. Otóż Ministerstwo doszło do wniosku, że definicja dom wczasów dziecięcych to jest w czasach dzisiejszych praktycznie fikcja, że są to domy wycieczkowe, domy wypoczynkowe, a nie domy wczasów dziecięcych. Stąd w tymże rozporządzeniu pierwotnym znalazł się zapis, że najkrótszy termin jaki mogą uczniowie, czy wychowankowie spędzić w domu wczasów dziecięcych jest ośmiodniowy, i w tym rozporządzeniu najnowszej wersji ten jeden zapis, to jedno zdanie uległo zmianie, z ośmiu dni zeszło Ministerstwo do dni 6. Ale to ma być ten obowiązek, i do tego obowiązek szkolny. Jeżeli uczeń który przyjedzie do domu wczasów dziecięcych i nie realizuje obowiązku szkolnego nie może korzystać z subwencji oświatowej. To są te najświeższe informacje z dnia dzisiejszego. Ja jeszcze czekam na teflon od sekretarza stanu, naszego Posła Murdzyka, ponieważ też dzwoniłem, jestem umówiony telefonicznie. Jeśli tylko będę miał jakieś informacje, to je przekażę”.

Katarzyna Janocha-Sito, przedstawiciel pracowników DWD w Badzie, cyt. „jestem przedstawiciel pracowników Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, chciałabym zaznaczyć, że nie występuję tutaj z ramienia związków zawodowych. Jestem zatrudniona w Domu Wczasów Dziecięcych od 2012 roku na stanowisku nauczyciel-wychowawca, i chciałabym przybliżyć pewne aspekty. My cały czas o jednym przepisie, który został tutaj wielokrotnie interpretowany i przytaczany, a też stał się jakimś postrachem w oczach Państwa. Natomiast w naszych oczach, jako kadry nauczycielskiej nie stanowi on żadnej przeszkody. Mówię tu o przepisie, który już Pan Dyrektor świetnie artykułami zaprezentował. Ja go zacytuję „wychowankowie domu wczasów dziecięcych spełniają obowiązek szkolny lub obowiązek nauki poprzez uczęszczanie do szkoły funkcjonującej w domu wczasów dziecięcych lub szkoły poza domem wczasów dziecięcych”, słowo lub ma tutaj spore znaczenie. Czyli każde dziecko w naszym Państwie, to gwarantuje mu Konstytucja, nakłada też taki obowiązek od 6 roku życia do 18 jest objęte obowiązkiem szkolnym, i Państwo mówiąc tutaj o tym, że dziecko jest to musi być w szkole, macie rację, ale ono jest w szkole, ponieważ jest objęte obowiązkiem szkolnym będąc uczniem np. szkoły podstawowej nr 1 w Ząbkowicach Śląskich jest objęte obowiązkiem szkolnym. Mówiąc o procesie likwidacji, powołując się na rozporządzenie, które było przytaczane z 2015 i 2017, tam nadal jest podtrzymana ta informacja, i to rozporządzenie, które ma wejść od 1 stycznia 2022 roku również ten zapis pozostaje bez zmian, czyli wychowanek ma być objęty obowiązkiem szkolnym lub ma uczęszczać do szkoły w domu wczasów dziecięcych. Jeżeli chodzi o realizację zajęć edukacyjnych, ja przeczytałam mnóstwo protokołów z różnych miejsc, różnych kontroli i uważam, że my nie mamy czego się obawiać. Ponieważ my prowadzimy te zajęcia edukacyjne. Obowiązek szkolny jest to realizacja programu nauczania. To nie muszą być przedmioty, mamy XXI wiek i uczeń nie musi być nauczany tylko i wyłącznie według sztywnej podstawy programowej. Są tak zwane programy edukacyjne, są szkoły, które realizują dodatkowe zajęcia, które wynikają z ich możliwości, są nawet zajęcia szachowe, są to zajęcia z różnych dziedzin sportowych. My wpisując się w tą podstawę programową, czerpiąc z niej te podstawy, które powinny być realizowane dla danego etapu edukacyjnego, takie też zajęcia realizujemy bądź je rozszerzamy. Te zajęcia, to nie są to zajęcia w ławce szkolnej, natomiast takie też się zdarzają. Prowadzimy różnego typu lekcje, jesteśmy specjalistami w wielu dziedzinach, staramy się dopracowywać te plany pobytów, są również planem który obejmuje również realizację tych zajęć edukacyjnych, i tam one są zawarte. Każdy dyrektor szkoły i nauczyciel, który przyjeżdża ze swoją klasą, wie, jakie będą realizowane zajęcia. Te zajęcia były one kontrolowane poprzez organy zewnętrzne,

kuratorium, my jako nauczyciele przeszliśmy wszelkie stopienie awansu nauczycielskiego, organ prowadzący od 2017, bodajże 5 osób od nas, otrzymało awans na stopień nauczyciela mianowanego. Teraz dowiedzieliśmy się, że ten sam organ prowadzący występuje przeciwko nam, twierdząc, że od czterech lat zajęć edukacyjnych nie prowadzimy. Więc pytanie teraz na jakiej podstawie nam wydano te stopienie awansu. Powód likwidacji, który jest podany tutaj w uchwale intencyjnej nosi ryzyko tego, o którym wspominał Pan Przewodniczący, że zaraz ministerstwo powie, to słuchajcie Państwo, od 4 lat nie realizujecie zadań statutowych, nie realizujecie zadań edukacyjnych, a to jest podstawa wypłaty subwencji oświatowej. Sami teraz chcecie zlikwidować to czego żeście nie dopełnili, czyli nie realizowaliście obowiązku szkolnego. Obowiązek szkolny jest realizowany w Domu Wczasów Dziecięcych, dzieci są objęte obowiązkiem szkolnym ponieważ są uczniami innych szkół, nie muszą być uczniami szkoły w domu wczasów dziecięcych i są uczniami innych szkół. Oczywiście te rozporządzenie, które wchodzi w pewnym momencie, my wiemy o czym mówimy, dlatego, że my w tym pracujemy. Przyjeżdżają dzieci z różnych stowarzyszeń, przyjeżdżają dzieci obcokrajowców, które nie są objęte właśnie tym obowiązkiem szkolnym, dzieje się to wszystko przeciw domom niepublicznym domów wczasów dziecięcych, których bardzo wiele powstało, również otrzymują oni równorzędną dotację, są subwencionowane. Organy prowadzące muszą przekazywać w całości te subwencje, dlatego też w ten sposób ten porządek finansowy chce wykonać ministerstwo. Natomiast u nas w takich domach niepublicznych proszę sobie sprawdzić, w większości nie pracują nauczyciele, tylko pracują ludzie, którzy po prostu są zatrudniani na zlecenie. My jesteśmy nauczycielami zatrudnionymi na Karcie Nauczyciela, u nas ten obowiązek szkolny jest spełniany, prowadzimy wszelkie zajęcia. Jeżeli chodzi o wątek oceniania, był dokument, który wypełniał każdy nauczyciel po zakończeniu pobytu, wypełnialiśmy tak zwaną opinię, ocenę ucznia. Były tam kryteria przyjęte przez Radę Pedagogiczną i taką opinię, taki dokument otrzymywał wraz z podpisem dyrektora i nauczyciela prowadzącego grupę wychowawczą domu wczasów dziecięcych otrzymywał każdy nauczyciel wyjeżdżający, który mógł zastosować taką opinię w szkole, wpisując ocenę. Natomiast od jakiegoś czasu dyrektor zniósł tą opinię, twierdząc, że on osobiście będzie przekazywał taką informację. Jeżeli chodzi o realizację zadań edukacyjnych, zostaliśmy ocenieni przez Kuratorium w tzw. ewaluacji zewnętrznej, była wizytacja, Panie były obecne na zajęciach szkolnych, nic nam nie zostało zarzucone, wręcz przeciwnie oceny były bardzo wysokie. Dlatego pytam Państwa jako Radnych i zapraszam serdecznie, bo to wygląda tak, że wszyscy mówią, teoretyzują, natomiast nikt tak naprawdę się nie pofatygował na to, żeby przyjechać. Ja już zapraszałam w styczniu, żeby przyjechać do nas, zobaczyć jak takie zajęcia realizujemy. My je również możemy przygotować dla osób dorosłych, jesteśmy otwarci, jesteśmy elastyczni, nie ma problemu. Zrobimy Państwu wycieczkę po Bardzie, z wszystkimi możliwymi atrakcjami i na zakończenie wystawimy jeszcze oceny. Chciałabym jeszcze nawiązać, bo może Państwo nie wszystko wiedzą, 14 stycznia odbyło się w Domu Wczasów Dziecięcych spotkanie Zarządu Powiatu z Panią Kierownik Oświaty również, nie wiem, czy taki protokół z tego spotkania został sporządzony, ale spotkanie na pewno było nagrywane, z pracownikami Domu Wczasów Dziecięcych. Tam wówczas próbowaliśmy z całą załogą przekonać do tego, ponieważ zarzucono nam już wówczas, że nie jest prowadzona szkoła, tak jak mówię, ona nie musi być prowadzona dlatego, że nasi wychowankowie są objęci obowiązkiem szkolnym, natomiast Pani Kierownik Oświaty twierdziła inaczej, że od 2017 nie prowadzimy szkoły. Wówczas cała załoga, nie tylko nauczyciele, którzy bronili swoich również miejsc pracy, ale cała załoga chcieliśmy przekonać Państwa Zarząd do tego, żeby podjąć wszelkie możliwe starania o to, żeby taką szkołę utworzyć. Bo to nie jest coś niewykonalnego.

Otrzymaliśmy oczywiście zapewnienia, że tak, że będzie budynek sprawdzony, że będą jakieś tam analizy, że będzie to przygotowane, Pani Kierownik Oświaty zebrała od nas wszelkie informacje na temat naszego wykształcenia, obiecała nam dofinansowania do dalszego rozwoju zawodowego. Natomiast mamy kwiecień i my słyszymy, że zamiast skupiać się nad tym, żeby uzupełnić naprawdę niewielki mankament, który jest do zrobienia. I ustawodawca dał na to jeszcze rok, i mogliśmy się na tym skupić, i mogliśmy to zrobić, i mogliśmy naprawdę przygotować w tym czasie mnóstwo rzeczy, tak żeby właśnie móc być w 100% przygotowanym, ponieważ nasza placówka świetnie funkcjonuje. Widzicie Państwo w roku pandemicznym, my zamykamy się przychodem, gdzie była jeszcze inwestycja wykonana, i w poprzednich latach również. W naszych budżetach były zaplanowane inwestycje, wykonane zostały „potężne” inwestycje, i teraz przepraszam bardzo będzie przekształcać w jakiś „twór”, który pewnie utworzy się za dwa trzy lata w spółkę, z której ktoś będzie czerpał zyski prywatnie i po prostu będzie stał obiekt bezużyteczny zanim stworzy się nową placówkę. A tu istnieje, świetnie prosperuje, mamy świetną renomę, mamy naprawdę wielu klientów, którzy teraz w czasie, gdy ukazały się już jakieś artykuły prasowe na temat zamiaru likwidacji, kontaktują się z nami, dzwonią, chcą wspierać, pytają jak mogą pomóc. Jeżeli chcecie to możecie Państwo zostać zasypani pozytywnymi opiniami na nasz temat przez naszych stałych klientów, bo tych klientów nie mamy przez rok, przez dwa, to są szkoły, to są nauczyciele, którzy przyjeżdżają do nas przez kilkanaście lat. I chcemy dalej funkcjonować, bo jesteśmy dobrze funkcjonującym obiektem, zgodnie ze wszelkimi przepisami prawa również oświatowymi, i proszę Państwa o to, abyście Państwo dali nam możliwość normalnego funkcjonowania. Jest nam bardzo przykro, że to właśnie dyrektor naszej placówki mówi o tym, że on jest za likwidacją. Jest nam bardzo przykro, że jesteśmy wołani, i jest nam mówione, że teraz nie ma dla nas etatów. Mówienie o jakiś zmianach w planach nauczania i powoływania się na artykuł o likwidacji, tak naprawdę gdy powstaje dopiero projekt zamiaru likwidacji. Ja rozumiem, że ktoś może mieć jakieś wizje, rozumiem, że ktoś jest nastawiony na zysk, ale my jesteśmy placówką oświatową, my wcale nie musimy przynosić tych dochodów, a przynosimy, godziny się na to, i powoli jakieś inwestycje, które wprowadzają nas w XXI wiek pozwoliły też na to, że nasi wychowankowie są bezpieczniejsi, ale jest to zupełnie nieracjonalne, co Państwo mają zamiar zrobić. Zamiast iść do przodu, to małe uchybienie, które Pani Kierownik Oświaty cały czas potwierdza, że nie mamy szkoły, nie możemy funkcjonować. No to zróbmy to, otwórzmy tę szkołę, to jest tylko zawiązanie placówki i tyle. Jesteśmy bardzo zdziwieni też postawą, że w takim czasie jak pandemia, że się pozostawia ludzi bez niczego i na lodzie. My tak naprawdę od października żyjemy w takiej równi pochyłej, ciągle nie wiemy, ciągle mówimy, że chcemy pracować, ciągle mówimy, że chcemy funkcjonować, a ciągle się nam wpaja, że jesteśmy jacyś „nienormalni”, bo wszyscy inni chcą nas zlikwidować. Więc bardzo proszę Państwa o takie rozważne podjęcie decyzji, bo może się okazać, że za rok, za dwa Dom Wczasów Dziecięcych nadal będzie przynosił dochód, i że nadal będzie świetnie funkcjonującą placówką”.

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej poinformowała, że chciałyby odnieść się do tego co przed chwilą zostało powiedziane. Stwierdziła, że uczestniczy w tym spotkaniu, rozmawia o Domu Wczasów Dziecięcych dlatego, że Zarząd Powiatu przygotował uchwałę o zamiarze likwidacji jednostki. Dodała, że nie usłyszała na tym spotkaniu aby ktoś negatywnie albo w jakikolwiek inny sposób oceniał pracę pracowników Domu Wczasów Dziecięcych. Stwierdziła, że nie jest to kompetencja Radnych Powiatu, i jest to kompetencja dyrektora placówki. Dodała, że dla uzupełnienia wypowiedzi Pani, gdzie dyskusja toczy się wokół paragrafu 71 ust. 1 cyt. „wychowankowie przebywający w domu wczasów dziecięcych spełniają obowiązek

szkolny lub obowiązek nauki przez uczęszczanie do szkoły funkcjonującej w domu wczasów dziecięcych lub do szkoły poza domem wczasów dziecięcych", ust. 1 cyt. „Po zakończeniu pobytu wychowanka w domu wczasów dziecięcych dyrektor domu wczasów dziecięcych przekazuje pisemną informację o bieżących ocenach uzyskiwanych przez wychowanków oraz jego zachowaniu dyrektorowi szkoły macierzystej wychowanka oraz rodzicom”. Stwierdziła, że przytoczyła „suche” sformułowania zawarte w rozporządzeniu i nie ma zamiaru tego oceniać. Dodała, że Rada Powiatu z problemem Domu Wczasów Dziecięcych musi się zmierzyć, i na pewno jest to temat który będzie poruszany wielokrotnie.

Starosta cyt. „po pierwsze nie likwidacji, a zamiar likwidacji, umówmy się i nie budujmy atmosfery likwidacji. Na czas uchwały o likwidacji przyjdzie w zupełnie innym przygotowaniu i innych okolicznościach materiałów, które Państwo otrzymali. Po drugie chciałbym zauważyć jedną rzecz, o której tu się nie mówi do przodu, a raczej sięgamy wstecz. Ja bym już do historii nie sięgał. Jakby samo rozporządzanie czy interpretacja MEN-u mówi chcemy uporządkować sytuację, czyli, to co Państwo zauważyliście, tworzyście szkołę, albo w placówce, albo korzystacie ze szkoły obok i prowadzicie zajęcia. Pytanie wobec tej sytuacji jest takie, czy możemy fizycznie utworzyć szkołę w placówce, z orientacji przez dyrektora – nie, nie ma możliwości sta dydaktycznych, utworzenia bazy dydaktycznej, bo to wymaga potężnych nakładów finansowych, zmian organizacji obiektu. Tu jest znakomicie przygotowany do tego, co dzisiaj mamy. Zadaliśmy pytanie dyrektorowi, kadra pedagogiczna, jeżeli decydujemy się na przyjęcie dzieci od klasy 1 do szkół średnich, kadra nauczycielska, która spełni oczekiwania zgodnie z prawem oświatowym do przyjmowania tego typu grup. I trzecie pytanie zasadnicze, o którym też nikt nie wspominał. Proszę Państwa to rozporządzenie wprowadza placówkę feryjną, czyli wakacje, ferie nie są subwencionowane. Więc to zmienia cały obraz. Kiedy mamy największą liczbę uczestników w Domu Wczasów Dziecięcych, właśnie w ferie, w wakacje. I trzeci element, który jest największym znakiem zapytania do tego, co się ma wydarzyć, to jest ten pobyt minimum 6 dni, do 12 tygodni. Ja nie odpowiem, Państwo też nie odpowiecie, czy na okres powyżej 5, 6 dni, 10 dni przyjadą grupy do szkoły którą teoretycznie zorganizujemy i będziemy chcieli prowadzić. Pewnie potrzebna byłaby symulacja zrobienia zestawu kadry, która byłoby potrzebna do obsługi tak szerokiego spektrum dzieci i młodzieży do tego, żeby spełnić oczekiwania potencjalnego rozporządzenia które przed nami. Można dyskutować jaki to będzie koszt przed nami, czy to jest racjonalne, czy jesteśmy w stanie z subwencji oświatowej, która przysługuje na ucznia w określonej wielkości, opłacić kadre pedagogiczną w szerokim spectrum, opłacić sale dydaktyczne, które trzeba będzie utrzymać. I pytanie takie, czy zechcą uczniowie pojechać do takiego obiektu, w którym trzeba po 6 godzin odbywać zajęcia lekcyjne, po to żeby skorzystać z kilku godzin wypoczynku. Ja na to pytanie nie odpowiem, nie wiem, jak uczniowie na to odpowiedzą, najbliższy czas pewnie pokaże. Tylko czy taki eksperyment, który jest bardzo kosztowny, bardzo finansowo ryzykowny jest dzisiaj komuś potrzebny, i ktoś jest w stanie realizować i ryzykować. Ja na to pytanie nie odpowiem. Jeżeli Państwo jako Radni uznacie, że trzeba to robić, to możemy, czy my, czy ktoś inny. Ja obawiam się, że nie stać na ten moment Powiatu na tego typu przedsięwzięcie, na tego typu eksperyment, który jest bardzo ryzykowny, bardzo kosztowny. Trzeba spróbować rozwiązań bardziej racjonalnych, mniej kosztownych. Sama intencja, czy uchwała o likwidacji, tak jak powiedziałem na samym wstępie, na samym początku, uchwała jest intencyjna i wcale nie musi prowadzić do tego żebyśmy w ogóle podejmowali uchwałę o likwidacji tej placówki. Takie jest moje stanowisko jeżeli chodzi o propozycje rozwiązania. Ta „furtka”, czy to „światelko”, które dostaje Zarząd, żeby przygotowywać scenariusz jest najważniejsze, bo bez tego elementu

właściwie nie mamy podstaw do tego żeby szukać rozwiązań, propozycji, analiz, bo nie ma woli. W tym kontekście należy rozumieć intencję propozycji tej uchwały”.

Katarzyna Janocha-Sito, przedstawiciel pracowników DWD w Badzie, cyt. „ja chciałam się tylko odnieść do przygotowania budynku, to miało to być sprawdzone w styczniu były takie zapewnienia ze strony Zarządu. Czy można utworzyć czy nie. Nie mam takiej informacji. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie szkoły i kadre, to wyraziliśmy chęć w styczniu również na własnie, bo nie jesteśmy nauczycielami którzy nie posiadają tylko jednych kierunków kształcenia, a w kilkunastu co niektórzy posiadają uprawnienia do nauczania. Też nie wiemy jak będzie wyglądać założenie takiej szkoły w domu wczasów, ponieważ tak jak ja już w styczniu nawiązywałam, takie szkoły już istnieją. Istnieją szkoły przy sanatoriach dziecięcych, istnieją szkoły przy szpitalach, tam też nie ma nauczycieli zatrudnionych według siatki godzin szkolnych, tylko według wymogów, które takie placówki mają, i według właśnie programów edukacyjnych. Także tu też jest wiele niewiadomych, ale może się okazać, że nie jest to taki szeroki zakres wydatków, jak Państwo tu mówicie, ponieważ może się okazać, że taka szkoła wcale nie musi być wyposażona w kadre pedagogiczną”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury stwierdził, że na razie tego nikt nie wie.

Katarzyna Janocha-Sito, przedstawiciel pracowników DWD w Badzie, cyt. „no właśnie, dlatego można by spróbować może już zainteresować już właśnie u ustawodawcy na temat właśnie tego. I były 3 miesiące, i można było nad tym myśleć, a nie myśleć nad tym, jak utworzyć nową placówkę. Jeżeli chodzi właśnie o ten czas i o koszty, to było na to ponad 3 miesiące, zostały zmarnowane. Skupiony jest Zarząd na tym, żeby utworzyć nową placówkę”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury zwrócił się do Pani Kingi Grabowej, Kierownika Wydziału Promocji, Oświaty i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Ząbkowicach Śląskich o odniesienie się do sformułowań przedstawionych przez Panią Katarzynę Janochę-Sito.

Kinga Grabowa, Kierownik Wydziału Promocji, Oświaty i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Ząbkowicach Śląskich cyt. „bardzo istotna informacja: obowiązek szkolny i obowiązek nauki to nie jest kwestia interpretacji nauczyciela ani radcy prawnego, tylko to, co jest zapisane w dokumentach, przepisach oświatowych. Obowiązek szkolny realizuje każdy, kto uczęszcza do szkoły podstawowej, obowiązek nauki realizuje każdy, kto uczęszcza do szkoły średniej. Obowiązek szkolny wiąże się z realizacją ramówki, czyli rozporządzenia dotyczącego ramowego planu nauczania. Jeżeli uczeń chodzi do szkoły realizuje ramowy plan nauczania, jest wpisany w arkusz organizacyjny szkoły. Jest uczniem na przykład 1 klasy typu szkoły, jaką jest liceum i ma polski, matematykę, fizykę, biologię, chemię i tak dalej. To jest obowiązek szkolny. Dotychczas jest tak, i tego nikt nie kwestionuje, żeby Pani nie myślała, że coś tutaj jest przeciw temu co wy robicie, bo ja wiem, że działacie bardzo dobrze, bo widziałam kartki jakie dostajecie z podziękowaniami. Natomiast realizujecie zajęcia edukacyjne, wychowawcze, opiekuńcze i specjalistyczne. Realizujecie zajęcia rozwijające uzdolnienia, zainteresowania oraz aktywne formy wypoczynku. Czyli realizujecie to, co jest wpisane w rozporządzeniu z 2015 i 2017 roku. Kwestia jest tego rodzaju, i to nie jest naprawdę zależne od nas, że wchodzi nowe rozporządzenia, które totalnie przewracają cel pobytu wychowanka. Celem pobytu

wychowanka w domu wczasów dziecięcych nie będzie już realizacja zajęć rozwijających uzdolnienia, realizacja zajęć edukacyjnych, realizacja zajęć wychowawczych, a tylko i wyłącznie realizacja zadań wynikających z ramówki. Czyli do domu wczasów dziecięcych, to muszą powiedzieć głośno, choć nie chcę nikomu robić przykrości, musimy po prostu zatrudnić kadre, ponieważ nie macie państwo kwalifikacji do nauczania polskiego, matematyki, historii, biologii, chemii, geografii. Musielibyśmy zatrudnić tych wszystkich nauczycieli, tak aby każdy przedmiot był „obstawiony”, bo musimy spełnić, jeżeli chcemy przyjmować grupy, tak jak jest w rozporządzeniu, szkół podstawowych i szkół średnich, to musimy mieć każdego nauczyciela zatrudnionego. Państwo macie kwalifikacje w klasach I-III. Pani Kasiu, kto z was złożył wniosek, ja naprawdę nie chcę nikomu robić tutaj przykrości. Kto z was złożył wniosek w tym roku. Ja pamiętam co ja mówiłam. Powiedziałam, że my pomożemy. I jeżeli będzie możliwość i zdobędziecie te kwalifikacje to znajdziecie pracę w naszych jednostkach, jeżeli będą nadgodziny w innych szkołach. Kto z was złożył wniosek, że podejmie studia dotyczące polonistyki, matematyki. Państwo macie takie informacje.

Katarzyna Janocha-Sito, przedstawiciel pracowników DWD w Badzie stwierdziła, że mieli tylko przedstawić zakres swojego wykształcenia.

Kinga Grabowa, Kierownik Wydziału Promocji, Oświaty i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Ząbkowicach Śląskich cyt. „Państwo pracujecie w tej jednostce tyle lat, wiecie dobrze, że co roku składacie wnioski, że możecie złożyć wniosek do dyrektora o podjęcie studiów podyplomowych, kursów itd. Nikt z Państwa tego nie zrobił. Ja nie jestem w stanie pytać każdego dyrektora, kto złożył wniosek, kto chce podnieść kwalifikacje. Pamiętam co mówiliśmy, że jeżeli ktoś będzie z was chciał podjąć takie studia, to będziemy te środki przynosić z innych szkół, żeby wam pomóc. Ja pamiętam co mówiłam. Natomiast kwestia tego, że Państwo sobie dowolnie interpretujecie przepisy, to nie Państwo będziecie odpowiadać jak przyjedzie za chwilę kontrola z Izby Skarbowej i powie nam dlaczego nie realizujecie ramówki. To już jest ramówka, to nie są zajęcia wychowawcze, opiekuńcze, rozwijające uzdolnienia. To jest wprost określone. Po to jest rozporządzenie i ramówka dotyczące obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, żeby je realizować”.

Krystyna Grzech, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zwróciła się z pytaniem do Pana Marka Waszczuka, Dyrektora Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie cyt. „Szanowni Państwo, to co teraz powiem proszę też nie brać do siebie, bardzo dziękuję Pani Kingo, bo wszyscy tutaj naokoło delikatnie się wyrażają, a Pani w końcu powiedziała na czym polega sedno sprawy. Już nam Pani trochę wyjaśniła. Ja chciałabym wrócić do historii, ale na przełomie zeszłego roku, sierpień bądź wrzesień, mogę się mylić wyszła inicjatywa, nie wiem, czy to za Pana pośrednictwem, ale wyszła do powiatowych jednostek organizacyjnych. Dotyczyła wskazania możliwości zatrudnienia pracowników w poszczególnych jednostkach, i znalezienia pracy, celem oszczędności i zabezpieczenia „interesów” DWD, tak aby pracownicy wykonywali inne czynności, ale brali by wówczas również wynagrodzenie, żeby zejść z kosztów funkcjonowania Domu Wczasów. Bardzo bym prosiła Panie Dyrektorze o informacje, jaką Pan uzyskał informację z innych jednostek, czy była chęć zatrudnienia, i jaka była reakcja u Pana w jednostce, jeżeli były jakiegokolwiek propozycje”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „chciałem się odnieść do jednej kwestii. Ja nigdy w trakcie tego spotkania nie powiedziałem, że jestem za likwidacją Domu Wczasów

Dziecięcych. Jeśli już, zgadzam się, to co Pani Radnej powiedziałem, że z względów strikte praktycznych, w związku z tym, że to rozporządzenie może wejść, procedura uruchomienia uchwały dotyczącej zamiaru likwidacji, która może się niczym takim nie skończyć, jest w mojej opinii zasadna, daje nam po prostu czas. To jedna rzecz, a druga rzecz. Nikt nigdy nie usłyszał ode mnie nagrywanej opinii na temat pracy pracowników Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie. (...) jeśli w kwestii dotyczącej przenoszenia do innych jednostek, tak to był dosyć ciekawy temat, ja mam do tej pory wszystkie te propozycje, które były na ten okres czasu. Natomiast generalnie rzecz biorąc to jest tak, że jednym z zarzutów, które padły 14 stycznia, że owszem były te propozycje, ale niezgodne z naszymi uprawnieniami i kwalifikacjami. Były propozycje z pogotowia, z DPS-u. Generalnie nikt nie był zainteresowany kwestią przeniesienia się do innej jednostki na ten okres czasu, żeby popracować tam, gdzie pieniądze są, odciążając tym samym budżet Domu Wczasów Dziecięcych. Natomiast w jednym przypadku się udało, mianowicie jednej z Pań, która była pomocą kuchenną u nas i kończyła się jej umowa, i w ramach tego właśnie działania, w porozumieniu z Panią Dyrektorem DPS-u w Bardzie, ta informacja poszła do naszych pracowników, że jest potencjalna możliwość dwóch etatów. Uzgodniliśmy z Panią Dyrektorem, i odpowiednie działania zostały przedsięwzięte, że była zaprojektowana i zrealizowana rozmowa z tymi, którzy byli zainteresowani. I dwie Panie tam się udało jako pomoce kuchenne, z tego jedna skorzystała z pracy, czyli wykorzystano możliwość zatrudnienia. I to jest ten sukces, to prawda, że kończyła pracę, ale patrzmy też na aspekt społeczny. Dzięki tej inicjatywie otworzyła się „furtka”, żeby ta sama Pani, która u nas pracowała, pracowała tam. Natomiast ja się zgadzam, że nie każdy jest kierowcą, paramedycykiem, natomiast pozytywna strona tej sprawy jest taka, że dyrektorzy poszczególnych jednostek wsparli całą tą inicjatywę”.

Krystyna Grzech, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej cyt. „mam jeszcze jedno pytanie odnośnie szkoleń. Bo pamiętam jak byliśmy u Pana z wizytą na Komisji Rewizyjnej, bardzo się Pan chwalił, że realizuje Pan właśnie szkolenia pracowników, co się chwali z KFS-u, gdzie jest 80% dofinansowania do każdego pracownika. To proszę mi powiedzieć, mając tą świadomość, że w przyszłości może tak być, że dojdzie do zmiany rozporządzenia i będą potrzebne kwalifikacje takie a nie inne, czy ktoś z Pana pracowników wyraził chęć skorzystania ze studiów podyplomowych w danym kierunku, gdzie będzie mógł się doszkolić i znaleźć później ewentualnie zatrudnienie”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „żeby oddać prawdę, to jest taka sytuacja, że Pani Katarzyna była tutaj inicjatorką, swojego czasu, kiedy dwie Panie podjęły w ramach dofinansowania z Urzędu Pracy studia, i to była inicjatywa Pani Katarzyny. Poszły razem Panie na nauczanie przedszkolne. To zostało załączone, rozliczone. Druga taka procedura rozpoczęła się w zeszłym roku, Pani rozpoczęła studia właśnie na bazie możliwości dofinansowania. Jedna Pani również realizuje studia oligofrenopedagogikę. Wszystko zostało opłacone, czekamy tylko na zakończenie”.

Krystyna Grzech, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej cyt. „czyli te studia, które są realizowane będą mogły być w przyszłości wykorzystywane do nauki jakbyśmy podjęli decyzję o nie likwidowaniu i pozostaniu w takiej formule jak mówi rozporządzenie, czyli te kwalifikacje, które nabędą w ramach tych studiów pozwolą im uczyć danego przedmiotu”.

Marek Waszczuk, Dyrektor DWD w Bardzie cyt. „to teraz musimy przejść do tego, o czym nikt nie mówi, bo to są sytuacje prawne. W przypadku tych pierwszych studiów, które robiła Pani Katarzyna z Panią Małgorzatą, to były przedszkolne, nie mają zastosowania do szkół średnich, które są kompetencją już Powiatu. To jest jakby jeden temat. Jeżeli chodzi o Panią, która robi studia oligofrenopedagogikę, to w perspektywie tak. Natomiast tutaj nie ma takiego kłopotu, bo Pani, która realizuje te zajęcia jest ujęta w arkuszu organizacyjnym Domu Wczasów Dziecięcych, i ona pracy nie straci. Aczkolwiek zakres kompetencji, które będzie posiadała generalnie się zwiększy, i są dużo większe możliwości kadrowe z punktu widzenia ewentualnego, już likwidacji i przeniesienia do jakiejś jednostki oświatowej. Ja bym chciał podkreślić trzy rzeczy. Jedna to jest sprawa dotycząca tego nauczania, druga rzecz, którą mówiłem wcześniej, ale chciałbym podkreślić. Wszelkie plany pobytu klasy, szkoły, były uzgodnione z dyrektorem danej szkoły. To ten dyrektor podpisywał później zgodnie z rozporządzeniem zakres wycieczki tzw. zielonej szkoły, gdzie się podpisywał pod całością. Z tego tytułu musimy byli wcześniej przygotowani, i wiedzieliśmy jakie zajęcia, jakiego rodzaju będziemy realizowali. Druga rzecz ważna i istotna, to co mówił wcześniej, ale chciałem to podkreślić, a to co powiedziała Pani Kierownik, mianowicie w obecnym stanie prawnym, jest wspieranie celów fizycznych i tym podobnych celów, to jest główny cel pobytu dzieciaków w DWD. Natomiast nowe rozporządzenie brzmi absolutnie inaczej”.

Czesław Wolak, Członek Komisji Oświaty i Kultury poinformował, że chciałby przedstawić pewną ciekawostkę, która będzie nawiązywała do wypowiedzi Pana Dyrektora i Pani, która reprezentuje pracowników jednostki, cyt. „teraz w marcu matura z matematyki poziom podstawowy. Kiedyś tutaj przywoływałem już na Komisji, a nawet na sesji jakiego typu zadania są. A zadanie teraz przywołałam, nie pamiętam dokładnie, ale ono jest takie „kino sprzedało 20 biletów, w tym 10 ulgowych. Jaki procent stanowią sprzedane bilety ulgowe”. Proszę zauważyć szkoła średnia, matura, która dopuszcza do studiów, gdzie my jesteśmy”. (...)

Ewa Figzał, Członek Komisji Rewizyjnej zwróciła się o przygotowanie symulacji dotyczącej likwidacji, kosztów osobowych, cyt. „co dalej w domu wczasów dziecięcych, odnoszę się do tego sformułowania wcześniejszego, o tym słyszymy od lutego”.

Elżbieta Unuczek, księgowa Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, cyt. „chciałabym jeszcze raz zaznaczyć, że powiat przez lata nie dołożył ani złotówki do Domu Wczasów Dziecięcych, a wręcz dzięki wypracowanym dochodom mógł pokryć wydatki innych placówek oświatowych. Według mnie likwidacja będzie jednym z najgorszych rozwiązań, ponieważ utworzenie nowej jednostki wiąże się z kosztami, obarczone jest ogromnym ryzykiem. Może trzeba dać szansę na funkcjonowanie tej szkoły, nauczyciele są kreatywni, mogliby się dokształcić, są możliwości. Nauczyciel może podjąć studia, i w tym czasie doszkalania mogliby pracować w Domu Wczasów. Przy likwidacji powiat będzie musiał oddać część subwencji, także to są koszty, a koszty odpraw tak na szybko licząc to 259.000 zł dla wszystkich pracowników, dla nauczycieli 122.000 zł., oprócz tego dodatkowe wynagrodzenie roczne trzeba będzie wypłacić przy likwidacji. Koszty tak na szybko, a które będą musiały zostać poniesione”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „ja tylko jedno pytanie do Pani Skarbnik, subwencja jest przyznawana na rok 2021, cały rok. Projekt uchwały, likwidacja z dniem 31 października, czy my nie będziemy musieli proporcjonalnie za te dwa miesiące niewykorzystane oddać tej subwencji”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „wydaje mi się, że nie, subwencja jest naliczana na rzeczywistą liczbę dzieci, która była podawana, i która była wprowadzona do systemu informacji oświatowej”.

Dariusz Marcinków, Członek Komisji Oświaty i Kultury cyt. „ona w nazwie jest, że jest na rok 2021, czyli powinna być tutaj zmiana likwidacji z dniem 31 grudnia. Bo tutaj właśnie takie wątpliwości mamy, że tutaj nie ma jakiegoś błędu”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie sądzę żebyśmy musieli zwracać subwencję oświatową”.

Starosta cyt. „dziękuję za dyskusję. (...) tak nie do końca się z Panią Księgową zgodzę, bo przez pryzmat wyniku finansowego też musimy patrzeć, bo z racji tego, że akurat placówka świetlna, fajnie funkcjonująca, spełniająca rolę promocyjną, ale przyjmuje uczniów nie z Powiatu Żąbkowickiego i dopóki ten wynik finansowy zawsze był „fajny”, bo trzeba przyznać, że to były dochody powiatowe, znakomite, i dopóki w tym systemie organizacyjnym placówka przynosiła i będzie przynosić dochody, to nikt pewnie nie odważyłby się zrobić jakiegoś ruchu, który powodowałby, że tego typu placówkę, która jest z oświatowych jako jedna dochodowa, likwidować. Nie ma o tym mowy. Natomiast gdyby sytuacja, zmieniająca podstawy prawne funkcjonowania placówek wprowadziła, to że trzeba dołożyć jedną złotówkę do wypoczynku dzieci i młodzieży z Polski, to ja będę pierwszy który wystawi rękę, że nie chce tego robić jako Powiat, bo nie mam interesu społecznego. Konkluzja moja też jest taka, że chyba nie czas i moment na tego typu eksperyment, kiedy dzieci i młodzież mają przez rok czasu specyficzną sytuację, gdzie potrzebna byłaby rehabilitacja psychofizyczna, właśnie taka działalność specyficzna takich placówek, gdzie jest integracja, gdzie jest zintegrowanie ponowne tej młodzieży, nauczenie znowu takich postaw społecznych, chyba nie ten moment. Myślę, że trzeba by było odpuścić rok, dwa, trzy, żeby przywrócić jakieś normlane funkcjonowanie dzieci i młodzieży, i myśleć o ewentualnych reformach. Ale to takie indywidualne spostrzeżenie. Dziękuję przede wszystkim za dyskusję, bo myślę, że wielu z nas ma tutaj już inne spojrzenie na cały obraz, który został przedstawiony. To co jest najważniejsze, że kompletnie nie ma intencji zamknięcia placówki na klucz, poprzez likwidację, wyraźnie chcę to podkreślić. Właśnie z odprawami, z poniesieniem kosztów. Ten zamiar likwidacji jest po to, żeby przygotować jak najbardziej łagodny scenariusz, żeby dać czas sobie na zagospodarowanie kadry, pracowników, znalezienie klucza na takie funkcjonowanie, które będzie zgodne z prawem, będzie rentowne, będzie przynosiło w dalszym ciągu promocję Powiatu, będzie spełniało rolę takiego bezpiecznika o którym wspominałem strategicznego w różnych sytuacjach krytycznych, różnych sytuacji których nie jesteśmy dzisiaj w stanie przewidzieć. O tym trzeba też pamiętać, bez względu co się stanie, to nie wolno zapomnieć o tym, że to jest specyficzna placówka, że ona musi żyć, musi funkcjonować, i najlepiej jak będzie zawsze we władaniu Powiatu, czy jednostki samorządowej”.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury poinformował, że Komisja Oświaty i Kultury powinna zaopiniować projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, ul. Polna 10, 57-256 Bardo. Zapytał, czy Członkowie Komisji mają pytania do przedstawionego projektu uchwały. W związku z brakiem pytań, zapytał, kto z

Członków Komisji jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zamiaru likwidacji Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, ul. Polna 10, 57-256 Bardo.

Skład osobowy Komisji Oświaty i Kultury wynosi 7 członków, w posiedzeniu udział wzięło 6 (Radny Andrzej Regner w trakcie posiedzenia Komisji opuścił posiedzenie), Członków Komisji, którzy większością głosów 3 głosami „przeciw” (Radni: Patrycja Wielowska, Czesław Wolak, Karolina Czerniec) przy 2 głosach „za” (Radni: Zbigniew Nieć, Waldemar Wieja), oraz 1 głosie „wstrzymującym się” (Radny: Dariusz Marcinków) negatywnie zaopiniowali projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zamiaru likwidacji Domu Wczasów Dziecięcych w Bardzie, ul. Polna 10, 57-256 Bardo.

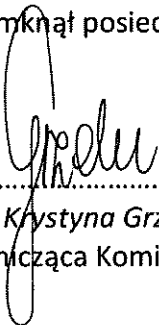
Ad. 2.

Krystyna Grzech, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że Członkowie Komisji otrzymali protokoły Nr 10/2020 z dnia 16.12.2020 r., Nr 11/2020 z dnia 30.12.2020 r. oraz Nr 12/2021 z dnia 18.03.2021 r. za pośrednictwem poczty email. Dodała, że nie zgłoszono uwag do treści protokołów. Zapytała, kto z Członków Komisji jest za przyjęciem protokołów Nr 10/2020 z dnia 16.12.2020 r., Nr 11/2020 z dnia 30.12.2020 r. oraz Nr 12/2021 z dnia 18.03.2021 r.

Skład osobowy Komisji Rewizyjnej wynosi 6 członków, w posiedzeniu udział wzięło 6 Członków Komisji, którzy jednogłośnie „za” (Radni: Krystyna Grzech, Ewa Figzał, Karolina Czerniec, Piotr Pęcak, Teresa Markowska, Zbigniew Nieć), przyjęli protokoły Nr 10/2020 z dnia 16.12.2020 r., Nr 11/2020 z dnia 30.12.2020 r. oraz Nr 12/2021 z dnia 18.03.2021 r.

Ad. 3.

Zbigniew Nieć, Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury w związku z wyczerpaniem tematyki posiedzenia zamknął posiedzenie Komisji, godz. 15.10.


.....
Krystyna Grzech
Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

.....
Zbigniew Nieć
Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury

Protokół sporządziła:
Karina Kowal – Bojsza
Starszy Inspektor w Biurze Rady

.....